

# Strachy i pejzaże

Data publikacji: 14.07.2012 16:00

Przez całe wakacje w Muzeum w Wiśle oglądać będzie można wystawę malarstwa Floriana Kohuta "Strachy polne oraz pejzaże wiatrem malowane".

□

*– Pana Floriana kiedyś znałem przede wszystkim z akwarel. Nie jest Wiślaninem, mieszka w Rudzicy Śląskiej koło Bielska, ale od lat związany jest z Wisłą. W latach osiemdziesiątych, końcowych siedemdziesiątych, bardzo mocno działał w Wiśle tworząc z Bogusławem Heczko i Zbigniewem Niemcem zaczątki grupy „Brzimy”. Już wtedy pojawił się w jego pracach temat strachów polnych. Ostatnio dużo wystawiał we Włoszech i bardzo się te prace tam podobały. Wystawa jest bardzo barwna, bo, jak mówi, podobają się duże obrazy w czystych barwach* – wyjaśnia portalowi ox.pl Michał Kawulok z Muzeum w Wiśle.

Oprócz strachów polnych obrazy Floriana Kohuta przedstawiają także procesje i kościółki wtopione w leśny krajobraz. Znajdziemy też na wystawie jeden obraz ukazujący starą, drewnianą wiślańską chałupę. – *Pochodzi z czasów, jak z panem Kropem objeżdżali Wisłę. Jest to nowa interpretacja starej pracy – obraz powstał w tym roku, ale sięgnął do starego tematu zanotowanego w Wiśle* – mówi Michał Kawulok. Są też portrety, wśród których czołowe miejsce zajmuje portret wnuczki. Natomiast kolejną po akwareli i oleju (który przeważa na wiślańskiej wystawie) często stosowaną przez artystę techniką jest pastela.

Wernisaż wystawy zaplanowano na 18 lipca o 15.00. Oglądać będzie ją można do końca sierpnia.

(beti)